

Sygn. akt III AUa 765/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska

del. SSO Anna Rodak

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Sztuka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2015 r. w Ł.

sprawy **W. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w W.**

o emeryturę

na skutek apelacji W. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 8 kwietnia 2014 r. sygn. akt VI U 2480/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 765/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 lipca 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił W. S. prawa do emerytury, albowiem wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999r. nie posiada 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od tej decyzji z dnia 9 września 2013r. W. S. wniósł o przyznanie mu prawa do emerytury, gdyż pracował w szczególnych warunkach przez wymagany okres w (...) w Ż.. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Płocku zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2014r. odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że W. S., urodzony (...), w dniu 15 lipca 2013r. złożył do organu rentowego wnioski o emeryturę w obniżonym wieku. W. S. na dzień 1 stycznia 1999r. udowodnił łącznie 26 lat i 1 miesiąc okresów składkowych i nieskładkowych. Nie jest członkiem OFE. Na okoliczność pracy w warunkach szczególnych nie przedstawił świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach ani żadnego innego dokumentu.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że w okresie od dnia 29 listopada 1979r. do dnia 3 października 1989r. W. S., na podstawie umowy agencyjnej zawartej z Przedsiębiorstwem (...) w Ł., był agentem stacji paliw w Ż.. Czynności agenta wykonywał w systemie trzymianowym - 24 godziny na 48 godzin. Zasadnicze czynności polegały na przepompowywaniu paliwa z cystern do zbiorników, tankowaniu paliwa do baków, przygotowywaniu mieszanek.

Tankowanie odbywało się ręcznie, paliwo było ołowiowe, a więc ubezpieczony wdychał opary paliwa szkodliwe dla zdrowia.

W. S. został zgłoszony przez Okręgową Dyрекcję (...) w Ł. do ubezpieczenia społecznego jako osoba wykonującej pracę na podstawie umowy agencyjnej. Otrzymywał wynagrodzenie prowizyjne. Dyrekcja (...) w Ł. nie wypłacała dodatku za staż pracy oraz nagród jubileuszowych. Z dnem 3 października 1989r. stację paliw przejął jako agent J. K.. Z tą datą zatrudnił on W. S. na podstawie umowy o pracę. W okresie od 3 października 1989r. do 31 marca 1993r. i od 1 kwietnia 1993r. do 30 kwietnia 1995r. wnioskodawca był zatrudniony u J. K. (...) Nr (...) w Ż. na stanowisku sprzedawcy paliw. J. K. prowadził działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży paliw, olejów samochodowych oraz innych produktów przemysłowych i spożywczych pochodzenia krajowego i zagranicznego. Odwołujący się sprzedawał paliwo i benzynę ołowiową, przepompowywał paliwo z cysterny do zbiorników, tankował ręcznie paliwo z dystrybutorów do pojazdów. Praca odbywała się w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ustalając stan faktyczny Sąd bazował na dokumentach zgromadzonych w aktach organu rentowego, w aktach osobowych nadesłanych przez następcę prawnego (...), zeznaniach świadków oraz wnioskodawcy. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom odwołującego się oraz świadków co do rodzaju czynności wykonywanych na terenie stacji paliw w Ż. w obu spornych okresach. Zeznania te są jasne, spójne oraz pozbawione wewnętrznych sprzeczności.

W przyjętym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne, na gruncie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po spełnieniu przesłanki wieku i określonego stażu pracy, w tym stażu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat, licząc na dzień 1 stycznia 1999r. W niniejszej sprawie bezspornym jest, że W. S. spełnił warunek wieku i odpowiednio długiego ogólnego stażu pracy, jednakże nie wykazał 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, okresami pracy, uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy. Stosownie zaś do § 2 okresy te stwierdza zakład pracy w odpowiednim świadectwie.

Treść zeznań ubezpieczonego, dokumenty złożone do akt organu rentowego, akta osobowe ubezpieczonego jednoznacznie wskazują, że W. S. jako pracownik stacji paliw, tj. w okresie od 4 października 1989r. do 31 marca 1993r. i od 1 kwietnia 1993r. do 30 kwietnia 1995r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych, przewidzianą w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w dziale IV: „w chemii” pkt 19: przetwórstwo, magazynowanie, przepompowywanie, przeładunek, transport oraz dystrybucja ropy naftowej i jej produktów. Okres ten jednak jest zbyt krótki, by uwzględnienie go skutkowało przyznaniem prawa do emerytury. Regulacja dotycząca prawa do emerytury w obniżonym wieku przesądza, że za pracę w warunkach szczególnych może być uznane jedynie zatrudnienie na podstawie stosunku pracy. Uprawnień do wcześniejszej emerytury nie daje natomiast praca na podstawie umowy agencyjnej. Do umów agencyjnych stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Umowa agencyjna należy do umów o świadczenie usług, a ściślej mówiąc do umów o stałe pośrednictwo, których przedmiotem jest praca w znaczeniu ekonomicznym. Pozycja agenta nie jest tożsama z pozycją pracownika, choć pod wieloma względami jest do niej zbliżona. Zarówno umowa o pracę, jak i umowa agencyjna, mają te same korzenie. Przedmiotem obu umów jest świadczenie określonych usług (pracy) na rzecz konkretnego podmiotu (pracodawcy czy zleceniodawcy). Różnica sprowadza się do tego, że pracownik jako strona umowy o pracę nie ma statusu przedsiębiorcy i jest służbowo podporządkowany pracodawcy. Agent zaś, będąc przedsiębiorcą, nie jest podporządkowany dającemu zlecenie. Regulacje prawne dotyczące umowy agencyjnej zostały zamieszczone w art. 758-764 Kodeksu cywilnego. Wszedł on w życie 1 stycznia 1965r., przepis art. 758 § 1 k.c. brzmiał wówczas: „Przez umowę agencyjną przyjmujący zlecenie (agent) zobowiązuje się za wynagrodzeniem (prowizją) do stałego pośredniczenia przy zawieraniu umów oznaczonego rodzaju na rzecz dającego zlecenie albo do zawierania takich umów w jego imieniu”. Zatem okres pracy w ramach umowy agencyjnej - agenta stacji paliw od dnia 29 listopada 1979r. do dnia 3 października 1989r., nie może zostać

zaliczony do okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Wyrok ten w całości zaskarżył apelacją ubezpieczony, zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięcie części zeznań ubezpieczonego w zakresie, w jakim zaprzeczył on zawarciu umowy agencyjnej z Centralą (...), podczas gdy Sąd uznał te zeznania za wiarygodne;
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie błędnej oceny dowodów w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wydanego przez (...) SA, poprzez uznanie, że wskazanie stanowiska jako „agent stacji benzynowych” jest równoznaczne ze świadczeniem przez ubezpieczonego pracy na podstawie umowy agencyjnej w okresie od 29.11.1979r. do 03.10.1989r., podczas gdy z treści zaświadczenia nie wynika taki rodzaj stosunku prawnego łączącego ubezpieczonego z poprzednikiem prawnym (...) SA;
3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie błędnej oceny dowodu w postaci zeznań ubezpieczonego i świadków poprzez nieprawidłowe ustalenie, że zakres obowiązków i uprawnień ubezpieczonego wskazuje na stosunek prawny w postaci umowy agencyjnej, podczas gdy wyczerpują one cechy stosunku pracy;
4. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie błędnej oceny dowodów w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wydanego przez (...) SA w zakresie, w jakim treść dokumentu potwierdza, że od wynagrodzenia ubezpieczonego zostały naliczone i odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne, co wskazuje, że ubezpieczony pozostawał faktycznie w stosunku pracy, a nie w stosunku zlecenia z (...);
5. naruszenie art. 65 § 2 k.c. przez błędne ustalenie, że stosunek prawny łączący ubezpieczonego z Przedsiębiorstwem (...) stanowił umowę agencyjną, podczas gdy podporządkowanie ubezpieczonego kierownikowi zatrudnionemu przez (...), wynagrodzenie za czas urlopu przysługującego w wymiarze takim, jak pracownikom, naliczanie i odprowadzanie za ubezpieczonego składek na ubezpieczenie społeczne, obowiązek osobistego świadczenia pracy - wskazują jednoznacznie na stosunek pracy.

W świetle zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego i uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego jest bezzasadna.

Prawidłowo zważył Sąd Okręgowy, że zawarty w przepisach przejściowych ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.) przepis art. 184 dotyczy tych ubezpieczonych, urodzonych po 31 grudnia 1948r., którzy w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 roku) osiągnęli: 1/ okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (15 lat) wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia emerytury w wieku niższym, niż 65 lat w przypadku mężczyzn; 2/ okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (co najmniej 25 lat dla mężczyzn). Takim ubezpieczonym emerytura przysługuje w przypadku nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego. Prawo do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze stanowi w systemie emerytalnym uprawnienie wyjątkowe, związane z ujemnym oddziaływaniem warunków pracy na zdrowie pracownika, co uzasadnia przyjęcie niższego wieku emerytalnego. Trafnie też przywołał Sąd Okręgowy § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), który reguluje, że prawo do takiej emerytury nabywa pracownik wykonujący prace na określonych stanowiskach, zaś okresy pracy potwierdza zakład pracy w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach wystawionym na podstawie posiadanej dokumentacji. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8

godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75, z dnia 24 marca 2009r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Decydującą rolę w analizie charakteru pracy W. S., z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, ma zatem możliwość zakwalifikowania jego pracy, jako wskazanej w pod konkretną pozycją wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd Okręgowy, przywołując wyżej wskazane prawo materialne szczegółowo uzasadnił z jakich względów odwołujący się nie odpowiada warunkom nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Wnioskodawca posiada wymagany staż ogólny, nie przystąpił do OFE, jednak w dniu 1 stycznia 1999 roku nie legitymował się okresem 15 lat zatrudnienia w warunkach szczególnych. Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji w tym przedmiocie są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je jako własne. Z niekwestionowanych ustaleń wynika, że ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako pracownik stacji paliw w okresach od 4 października 1989r. do 31 marca 1993r. i od 1 kwietnia 1993r. do 30 kwietnia 1995r. i w tym czasie wykonywał pracę w warunkach szczególnych, przewidzianą w załączniku do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983r. - wykazie A, dziale IV pkt 19, w którym wymienia się przetwórstwo, magazynowanie, przepompowywanie, przeladunek, transport oraz dystrybucję ropy naftowej i jej produktów. Okres ten jest jednak krótszy, niż 15 lat, toteż ów staż pracy w warunkach szczególnych nie może skutkować przyznaniem wnioskodawcy prawa do emerytury.

Brzmienie art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jednoznacznie świadczy, że wymóg posiadania 15 lat pracy w warunkach szczególnych dotyczy tylko „zatrudnienia”, a więc wykonywania pracy w warunkach szczególnych w ramach stosunku pracy. Apelujący ze stanowiskiem tym nie polemizuje, wywodzi jednakże, że w okresie od dnia 29 listopada 1979r. do dnia 3 października 1989r. także pozostawał w stosunku pracowniczym, a Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia odmienne naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów. Sąd Apelacyjny zarzutów tych nie podziela. W toku procesu Sąd pierwszej instancji zapoznał dowody z dokumentów, przesłuchał świadków, ubezpieczonego jako stronę i zgromadzony materiał poddał ocenie według reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Wbrew twierdzeniom apelującego, nie zachodzi dysharmonia pomiędzy dowodami zgromadzonymi w sprawie a konkluzją, do jakiej doszedł Sąd na podstawie zebranego materiału. Apelujący nie wykazał, aby przyjęta przez Sąd pierwszej instancji ocena zgromadzonych dowodów była sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, doświadczeniem życiowym lub z innych względów naruszała dyspozycję art. 233 § 1 k.p.c. Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z utrwalonym w teorii i praktyce orzeczniczej stanowiskiem, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Ocena dowodów należy bowiem do sądu pierwszej instancji i nie ulega w zasadzie kontroli odwoławczej, jeżeli jest zgodna z okolicznościami sprawy i nie wykazuje błędu logicznego w rozumowaniu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 września 2002r., sygn. akt IV CKN 1316/00, LEX nr 80273, z dnia 14 stycznia 2000r., sygn. akt I CKN 1169/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 139, z dnia 16 maja 2000r., sygn. akt IV CKN 1097/00, LEX nr 52624).

Rację ma Sąd Okręgowy wskazując, że dokumenty zawarte w aktach osobowych W. S. nie pozostawiają wątpliwości, iż w okresie spornym wnioskodawca nie pozostawał w stosunku pracy, lecz był agentem (...) nr (...) w Ż. na podstawie umowy agencyjnej zawartej z Okręgową Dyрекcją (...) w Ł.. Wprawdzie w aktach nadesłanych przez (...) nie ma samej umowy agencyjnej, ale nie przesądza to o wadliwości ustaleń, gdyż po pierwsze: nie ma także umowy o pracę za ten okres, a po wtóre: istniejące dokumenty jasno wskazują na związanie (...) i ubezpieczonego umową agencyjną, podlegającą reżimowi art. 758 i nast. k.c. Przede wszystkim z treści zaświadczenia z dnia 30 listopada 1989r. nr III/89 jasno wynika, że W. S. pracował w okresie od 29 listopada 1979r. do 30 października 1989r. na podstawie umowy agencyjnej, umowa ta rozwiązana została za porozumieniem stron, a jako podstawę

ubezpieczenia społecznego powołano Dz.U. Nr 31/83. W publikatorze tym pod poz. 146 ogłoszony został tekst jednolity ustawy z dnia 19 grudnia 1975r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz.U. z 1976r. Nr 45, poz. 232 ze zm.). Zatem W. S. w latach 1979-1989 podlegał ubezpieczeniom społecznym jako wykonujący pracę na rzecz j.g.u. na podstawie umowy agencyjnej. Czyni to chybnym zarzut apelacji, jakoby Sąd Okręgowy naruszył art. 233 § 1 k.p.c. nie dostrzegając, że o pozostawaniu w stosunku pracy świadczy fakt, że od wynagrodzenia ubezpieczonego zostały naliczone i odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne. Przywołane zaświadczenie potwierdza bowiem, że W. S. podlegał w latach spornych ubezpieczeniom społecznym, lecz nie jako pracownik, a z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy agencyjnej, co potwierdza zasadność poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń. Z zaświadczeniem tym korelują inne dowody z dokumentów zawartych w aktach osobowych, przede wszystkim podanie wnioskodawcy z dnia 29 września 1989r., w którym wyraził zgodę na „przejęcie” stacji benzynowej przez J. K., a J. K. uczynił adnotację, że zwraca się z prośbą o przejęcie stacji benzynowej „w ajencję od W. S.”. Na podaniu tym Kierownik D. (...) wyraził zaznaczył, że nie widzi przeszkód w „zamianie agenta”, któremu będzie podlegała SB 573. Nadto w oświadczeniu z 1979r. podpisanym własnoręcznie W. S. zobowiązał się do odbycia wymaganego przeszkolenia i przystąpienia do egzaminu, w związku z ubieganiem się o przyjęcie do pracy w stacji benzynowej w charakterze agenta. Na szkolenie to został skierowany i odbył je we wrześniu 1979r. Zważyć też należy, że w czerwcu 1981r. W. S. otrzymał pochwałę za wzorową pracę, czystość całej placówki, czystość ubiorów, dobrą ekspozycję towarów, prawidłową informację dla klientów. Dokumenty świadczą jasno, że podstawą prawną pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w latach 1979-1989 była umowa agencyjna, a nie umowa o pracę. Prymat dowodów z dokumentów osobowych nad twierdzeniami ubezpieczonego, zainteresowanego uzyskaniem świadczenia, jest oczywisty. Nie ma racji skarżący podnosząc, że charakter jego obowiązków w stacji paliw przemawia za zakwalifikowaniem pracy wykonywanej w spornym okresie jako zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, gdyż nie prowadził w tym czasie żadnej działalności gospodarczej, nie zatrudniał pracowników, z pozostałymi dwoma kolegami nie miał żadnych rozliczeń finansowych, choć każdy pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w systemie zmianowym, terminy urlopów ustalane były w grafikach, a wynagrodzenie naliczano mu proporcjonalnie do wartości sprzedaży. Żaden z tych argumentów na przemawia za uznaniem, że wnioskodawca pozostawał w stosunku pracy. Bycie stroną umowy cywilnoprawnej nie jest równoznaczne z prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej. W latach 70.-80. ub. wieku często zdarzało się, że agenci stacji paliw zatrudniali pracowników (jak choćby późniejszy pracodawca ubezpieczonego J. K.) lub zawierali umowy zlecenia z innymi osobami wykonującymi określone usługi, ale fakt, że agent nikogo nie zatrudniał nie oznacza, że sam był pracownikiem. Agenci w stacjach benzynowych z reguły pracowali w zespołach, na różnych zmianach, a często jeden z nich, za akceptacją pozostałych, był kierownikiem stacji i koordynatorem. Otrzymywali comiesięczne wynagrodzenie prowizyjne, mieli zagwarantowane prawo do odpłatnego urlopu wypoczynkowego, agenci ustalali pomiędzy sobą terminy urlopów i dni wolnych, ustalali grafiki dyżurów. Istniało podporządkowanie organizacyjne agentów określonej jednostce organizacyjnej (...), ale nie tak ścisłe, jak w przypadku stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. Jak zważył Sąd Najwyższy w podobnej sprawie, cechą odróżniającą stosunek cywilnoprawny od stosunku pracy nie jest jakikolwiek brak związania świadczącego pracą poleceniami czy też życzeniami tego, który pracę powierza, lecz pracownik jest w większym stopniu związany poleceniami (zob. wyrok z dnia 12 stycznia 1999r., I PKN 535/98, OSNP 2000 nr 5, poz. 175). Materiał dowodowy zebrany w sprawie niniejszej, w tym zeznania świadków, pokazuje, że schemat pracy agentów (...) nr (...) w Ż. w okresie spornym był taki, jak opisany wyżej. Obaj świadkowie również mieli umowy agencyjne i z tego tytułu byli ubezpieczeni, jeśli któryś z agentów korzystał z urlopu, to się zastępowali, żaden z nich nie ma zaliczonego do uprawnień emerytalnych okresu pracy w ramach umowy agencyjnej, dopiero od zawarcia umowy o pracę z J. K. podlegali mu jak pracodawcy. Z dokumentacji osobowej wynika, że W. S., pracując na podstawie umowy agencyjnej miał obowiązek dbałości m.in. o czystość całej placówki, ekspozycję towarów itp. a to stanowi elementy charakterystyczne umów agencyjnych zawieranych w latach spornych, gdyż zakres obowiązków agentów charakteryzował się większą samodzielnością i odpowiedzialnością za prawidłowe funkcjonowanie stacji, niż w przypadku stosunków pracy, w których szeroko rozumiane ryzyko prowadzenia działalności obciąża pracodawcę. Z reguły w przypadku agentów niewielkich stacji benzynowych sprzedaż paliw i olejów nie wyczerpywała pełnej dniówki, gdyż zajmowali się oni także wszelkimi pracami porządkowymi i organizacyjnymi. Z pewnością w łączącej strony umowie agencyjnej istniały pewne elementy stosunku pracy, ale wnioskodawca nie wykazał w procesie, że te elementy miały charakter przeważający,

zwłaszcza w świetle dowodów z dokumentów zawartych w aktach osobowych, z których wynika, że był związany z (...) umową agencyjną, a nie umową o pracę. Z tych względów niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c.

W dotychczasowym orzecnictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych w sprawach o zbliżonych stanach faktycznych zgodnie przyjmuje się, że przy ocenie charakteru stosunku prawnego łączącego strony należy mieć na względzie specyfikę funkcjonowania podmiotu zatrudniającego, przy czym zawarcie umowy agencyjnej odwołującej się do przepisów Kodeksu cywilnego i ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy agencyjnej, przemawiają przeciwko zakwalifikowaniu takiej umowy jako umowy o pracę (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 maja 2005r., III AUa 283/05, LEX nr 1645746). Umowa agencyjna podlega reżimowi cywilnoprawnemu i brak jest podstaw do stosowania regulacji zawartej w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS do okresu nie będącego zatrudnieniem. Okres wykonywania przez W. S. pracy na podstawie umowy agencyjnej na rzecz (...), choć objęty ubezpieczeniem społecznym, nie jest zaliczany do okresu pracy w szczególnych warunkach, od którego zależy prawo do emerytury w obniżonym wieku.

W tym stanie rzeczy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia zaskarżenia, Sąd drugiej instancji z mocy art. 385 k.p.c. apelację ubezpieczonego oddalił.

Przewodnicząca: Sędziowie: